



Centralne uroczystości 1-Majowe w Warszawie. Na zdjęciu: od lewej — Henryk Jablonski, Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz pozdrawiają z trybuny uczestników pochodu.

Uroczysty pochód w Warszawie

Cały kraj uroczystie obchodził Pierwszomajowe Święto. Centralne uroczystości odbyły się w Warszawie. Rozpoczęło je przemówienie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. (Pełny tekst przemówienia Edwarda Gierka drukuje dzisiejsza prasa poranna.)

(Dokończenie na str. 2)

1-MAJOWY TELEFON

— Dzień dobry Towarzyszu Blaszcak. Zbliża się 1-Majowe Święto, przyjmijcie więc na Wasze ręce dla całej załogi Huty najserdeczniejsze życzenia z okazji Święta Pracy, gratulacje za dobrą robotę...

Tymi słowami zaczął w poniedziałek w przeddzień 1-Majowego Święta swą telefoniczną rozmowę z dyrektorem naczelny HIL — EDWARD GIĘREK. I sekretarz KC PZPR wspominał o trudnych zadaniach czekających polskie hutnictwo, którego wyroby tak są potrzebne gospodarce narodowej. Przekazał organizację partyjnej, związkowej i młodzieżowej najlepszej 1-Majowej pozdrowienia, życząc krakowskim hutnikom zdrowia, spokoju i zadowolenia z pracy.

„Dni Filmu Polskiego” w Neapolu

W Neapolu odbywają się „Dni Filmu Polskiego”, w czasie których wyświetlonych zostanie 30 filmów fabularnych, dokumentalnych i in.

Do Neapolu przybyła oficjalna delegacja PRL z wiceministrem kultury i sztuki — Czesławem Wiśniewskim. W jej skład wchodzi m. in. reżyserzy Andrzej Wajda i Jerzy Passendorfer oraz aktorka Beata Tyszkiewicz.

Eksperti służby zdrowia RWPG obradują w Zakładach Azotowych w Tarnowie

„Rola i zadania medycyny pracy oraz formy współpracy lekarzy z zakładami przemysłowymi w organizacji socjalno-bytowych warunków życia w socjalistycznym społeczeństwie przemysłowym” — tak sformułowany został program 4-dniowej narady ekspertów służby zdrowia krajów wchodzących w skład RWPG. Narada rozpoczęła się dziś, tj. 2 maja w Zakładach Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie.

Celem narady jest wymiana doświadczeń i opracowanie wspólnego programu systematycznej współpracy służby zdrowia krajów socjalistycznych. (n)

W słonecznym i radosnym nastroju świętowała cała Polska UROCZYSTY DZIEŃ 1-MAJA

Stutysięczny wiec w Krakowie

Robotnicy krakowskich zakładów pracy, pracownicy instytucji, urzędów i uczelni, studenci i młodzież szkolna, żołnierze LWP, weterani ru-

roboty, ludziom odważnym i pomysłowym, wytrwałym i rzetelnym należy się społeczne uznanie i satysfakcja za ich trud włożony w realizację społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

„Klucz do Polski silnej gospodarczo i nowoczesnej, klucz do dobrobytu jest w rękach społeczeństwa... Musimy pracować lepiej i mądrzej” — powiedział J. Klasa.

Uroczysty wiec 1-Majowy zakończyła Międzynarodówka.



Wiec 1-Majowy zgromadził na Rynku Głównym w Krakowie sto tysięcy mieszkańców. Fot. J. RUBIS

Spotkanie Jarringa z przedstawicielem Egiptu

NOWY JORK
Specjalny wysłannik ONZ na Bliski Wschód Gunnar Jarring spotkał się 1 bm. w Nowym Jorku z przedstawicielem Egiptu w ONZ, Abdelm Mequidem i omówił z nim kwestię przygotowań do nowego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa na temat kryzysu bliskowschodniego.

Rada Bezpieczeństwa NZ poleciła sekretarzowi generalnemu ONZ K. Waldheimowi i G. Jarringowi opracowanie szczegółowego raportu na temat wysiłków, jakie podejmowano od 1961 r. dla uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Statek „Kielce” na mieliznie

Późnym wieczorem 1 maja, węglowiec polskiej żeglugi morskiej „Kielce” wszedł na mieliznę w cieśninie Duży Bejt w okolicach duńskiej wyspy Langeland. Węglowiec płynął z ładunkiem ponad 2 tys. ton węgla do Odense w Danii.

Na pomoc uszkodzonej jednostce wyruszył silny holownik szwedzkiego portu „Cyklop” ze specjalistami ratownictwa okrętowego na pokładzie.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Jeszcze jedna fundacja

Parę dni temu informowaliśmy naszych Czytelników o pięknej fundacji załogi i kierownictwa Zakładów Budowy Sieci Elektrycznych, którzy swojej podopiecznej wychowance DD nr 5 Zosi D. przekazali 10.000 zł i podarunki rzeczowe na nowe gospodarstwo — czyli własne M-2. Dziś mamy do zannonowania jeszcze jedną miłą wiadomość: kontynuując akcję „Echa” Zakłady Budowy Sieci Elektrycznych ufundowały dwie dalsze książeczki z wkładami po 25.000 zł dla córek tragicznie zmarłych pracowników: Ewy Strzałki i Marysi Kasprzyckiej. Dziękujemy! (mar)

chu robotniczego i przedstawicieli regionu krakowskiego — przybyli wczoraj na krakowski Rynek, by wziąć udział w 1-Majowym Wiecu. Na starym, jednym z najpiękniejszych rynków w Europie — świadku wielu historycznych wydarzeń, znamiennych dla naszego kraju, usytuowano na tle Sukiennic trybunę. Wkoło niej czerwone i biało-czerwone flagi. Wielotysięczny tłum wyglądał w wiosennym słońcu jak barwny dywan.

Punktualnie o godzinie 11.30 rozpoczął się wiec. Członek Egzekutywy KW, przewodniczący WK ZZ — H. Michalski powitał zebranych mieszkańców Krakowa i przybyłych gości, wśród nich członka KC PZPR i Prezydium Rządu PRL, ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — J. Kaczmarska, członka Centralnej Komisji Rewizyjnej, kierownika Biura d/s Sejmu KC PZPR — Z. Wróblewskiego, sekretarza Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy w Kijowie — E. Hareczuka (stojącego na czele delegacji KPZR przebywającej w Krakowie), konsula generalnego ZSRR w Krakowie — W. Niestierowicza i konsula generalnego Republiki Francuskiej w Krakowie — J. Schmida.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Krakowie — J. Klasa.

Z ostatniej chwili:

W północnoirlandzkim mieście Londonderry doszło w nocy z wtorku na środę do gwałtownych starć młodzieży protestanckiej z wojskiem i policją. Dziś rano eksplodowało kilka bomb w katolickiej dzielnicy Londonderry uszkadzając szkołę i dwa kościoły.

Wczoraj o godz. 4.18 słońce weszło dokładnie na Kopce Wandy

Kopce Krakusa i Wandy — to nie słowiańskie mogiły lecz celtyckie urządzenia astronomiczne i miejsca kultu

Rewelacja archeologiczna czy tylko hipoteza?

Kilka dni temu w PAN-ie wygłosił odczyt doc. dr Janusz Kotlarczyk, dyrektor Instytutu Geologii Regionalnej AGH. Nie geologii jednakże dotyczyły poruszone przez niego problemy. Dotyczyły one wyników badań archeologicznych, jakie doc. Kotlarczyk przeprowadził w ostatnich tygodniach, ponieważ zajmuje się on nauką archeologią. Jest to niejako „prywatny”, drugi tor zainteresowań. Tytuł odczytu: „Tumulus Gallus dictus „Rękawka” czyli „Kopiec celtycki zwany „Rękawką”. Celtycki?... Inaczej dotąd określała go nauka archeologii. Oto hipoteza doc. Kotlarczyka.

Do tej pory nauka archeologii umiejscawiała kopiec Krakusa w VII—VIII w. jako twór słowiański o nierozstrzygniętym przeznaczeniu (grobu legendarnego Kraka tam dotąd nie odnaleziono). Kopiec Wandy w Mogile nie jest bliżej określony archeologicznie. Doc. Kotlarczyk, przeprowadzając badania pod Przemysłem zauważył, że 2 kopce: w Solcy i Komarowicach (tuż

za granicą ZSRR), odróżniają się pod względem formy od pozostałych (licznych na tym terenie), a podobne są do siebie. Mało tego, okazało się, że podobną parę stanowi właśnie kopiec Krakusa w Krakowie i Wandy w Mogile. Szczegółowe badania i pomiary (m. in. astronomiczne) obu par tych

kopców wykazały między nimi analogie, doprowadzające do dość zaskakujących wniosków.

Otóż azymuty prostych łączących te pary kopców są symetryczne względem równoleżnika, tzn. są pod takim samym kątem odchylone (ok. 23 stopnie). W parach tych kopiec wschodni jest zawsze mniejszy i są one w stosunku do siebie w takiej samej odległości ok. 8.800 m. Analogiczna jest także warstwowa budowa szczytowych części tych kopców w Krakowie i pod Przemysłem.

Wszystko to razem doprowadziło doc. Kotlarczyka do pytania, czy kopce te nie wyznaczają znanych archeologom z innych obiektów momentów wschodu słońca w dniach przesilenia dnia z nocą (21. VI i 22. XII). Okazało się jednak, że wyznaczają one b. dokładnie daty wschodu słońca w dniach 1 maja (kopce krakowskie) i 1 listopada (kopce przemyskie). A są to daty znanych, największych,

(Dokończenie na str. 2)

Nie spotkali INDIAN — olbrzymów

Wiadomość o tym, jakoby w dorzeczu Amazonki żyło plemię Indian-olbrzymów, którego członkowie dochodzą do trzech metrów wzrostu, okazała się mitem. Członkowie ekspedycji brazylijskiej niedawno natknęli się na przedstawicieli plemienia Indian, które według twierdzeń sąsiednich plemion, miało składać się z gigantów. Uczni ujrzeni jednak tubylców, którzy niczym nie różnią się od innych mieszkańców Amazonii pod względem wzrostu.



Człowiek-pająk.

CAF — Rybczyński



W MOSKWI ogłoszono listę laureatów Międzynarodowych Nagród Leninowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami”. Za rok 1972 nagrody te przyznano: L. Breżniewowi — sekretarzowi generalnemu KC KPZR; S. Allende Gossensowi — prezydentowi Republiki Chile; E. Pastorino — przewodniczącemu Światowej Federacji Związków Zawodowych (Urugwaj); J. Aldridge'owi — pisarzowi i działaczowi społecznemu (Anglia).

JAK INFORMUJE Agencja TASS, w myśl osiągniętego porozumienia, 4 maja przybędzie do Moskwy doradca prezydenta USA — Henry Kissinger, w celu wymiany poglądów w kwestiach będących przedmiotem wzajemnego zainteresowania Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

SRODA, 2 maja, jest ostatnim dniem rozmów USA — NRF na najwyższym szczeblu z udziałem prezydenta Nixona i kanclerza Brandta w Waszyngtonie.

(Dokończenie na str. 2)

Cena 50 gr



ROK XXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 102 (8589)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 2 maja 1973 r.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie wyż. Zachmurzenie zmienne, z możliwością przelotnych opadów deszczu. Wiatry zachodnie i południowo-zachodnie 3-6 m/sek. Temperatura dniem plus 13-18 °C, nocą plus 10-7 °C.

1-MAJOWE UROCZYSTOŚCI

(Dokończenie ze str. 1)

Przed trybuną honorową, na której miejsca zajęli przywódcy partii i rządu, przeszedł, trwający ponad 4 godziny pochód mieszkańców stolicy.

Bezpośrednio po zakończeniu manifestacji warszawskiej, Edward Gierek wraz z członkami Biura Politycznego złożył wizytę pracownikom huty „Warszawa”.

1 Maja, do późnych godzin wieczornych panował w całym kraju świąteczny nastrój. We wszystkich miejscowościach odbywały się liczne i interesujące imprezy kulturalne, rozrywkowe i sportowe.

W przededniu Święta Pracy — 1 Maja, odbyło się w KC PZPR spotkanie Biura Politycznego KC partii ze 130-osobową grupą zasłużonych działaczy ruchu robotniczego i bohaterów pracy socjalistycznej z całego kraju, połączone z wręczeniem odznaczeń państwowych. E. Gierek, H. Jabłoński, P. Jaroszewicz i W. Kruczek udekorowali 94 osoby odznaczeniami państwowymi przyznanymi im na wniosek Biura Politycznego przez Radę Państwa.

Wśród odznaczonych znajdują się krakowianie: Jerzy Czermak — dyrektor Instytutu AGH otrzymał Order Sztandaru Pracy I klasy; Marian Konieczny — rektor ASP w Krakowie został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski; Marian Cebulski — aktor oraz Józef Puc — ślusarz w Walcowni Blach Huty im.

Wszystkich stolicach krajów socjalistycznych odbyły się pochody i inne uroczystości pod hasłami walki o pokój, bezpieczeństwo w Europie i na świecie, solidarności partii komunistycznych i robotniczych oraz międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata.

Tegoroczne święto 1-Majowe we Włoszech przebiegało w atmosferze znacznego napięcia politycznego wywołanego działalnością terrorystyczną bojówek neofaszystowskich, które w ostatnich tygodniach spowodowały znaczny rozlew krwi. W licznych pochodach uczestniczyli także przedstawiciele ponad milionowej rzeszy bezrobotnych Włoch, niosących wszędzie transparenty z napisem: „Żądamy pracy i chleba”.

Mimo nieprzerwanie padającego deszczu, 1-Majowa manifestacja w Paryżu zgromadziła niezliczone tłumy uczestników. Uczestnicy pochodu wznosili okrzyki na rzecz wspólnego programu partii lewicy oraz jedności ludowej.

W W. Brytanii, w dniu 1 Maja — świat pracy wystąpił z masowym protestem przeciwko polityce gospodarczej rządu konserwatywnego.

Miliony ludzi pracy NRF uczestniczyli w obchodach międzynarodowego święta klasy robotniczej. Niemiecka Partia Komunistyczna (DKP) wezwwała manifestujących do walki o poprawę warunków życia, pracy, przeciw podwyżkom cen i kosztom utrzymania w NRF.

W sześciu pekińskich parkach odbyły się festyny ludowe, które zgromadziły setki tysięcy mieszkańców stolicy Chin. Na estradach występowały zespoły wykonujące utwory nasycone treścią polityczną utrzymaną w znanej konwencji propagandowej i wystawiające Mao Tse-tunga.

Prezydent USA, R. Nixon, w przemówieniu do narodu amerykańskiego, które było transmitowane przez radio i telewizję wziął na siebie odpowiedzialność za aferę z podsłuchem w siedzibie partii demokratycznej w okresie kampanii wyborczej, zwaną aferą Watergate. Oświadczył on, że chociaż do ubiegłego miesiąca nie znał prawdy, to jednak odpowiedzialność spada na jego urząd i bierze ją na siebie.

Biały Dom ogłosił dymisję ministra sprawiedliwości — R. Kleindiensta, sekretarza generalnego Białego Domu — H. Haldemana, doradcy prezydenta d/s wewnętrznych J. Ehrlichmana. Prez. Nixon zwrócił się do swego doradcy d/s prawnych, J. Deana, aby złożył rezygnację ze swego stanowiska. Wymienione osoby włączone są w aferę Watergate.

W Białym Domu i w przyległych do niego budynkach rządowych, agenci policji federalnej FBI wkroczyli do biur do-

Lenina, otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski; Janina Korpała — krawcowa w Zakładach „Vistula” otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi.

W spotkaniu wzięło udział 36 weteranów ruchu robotniczego, a wśród nich: Maria Iskra — członek KPP, działaczka PPR podczas okupa-

cji oraz Stanisław Szymacha, członek KZMP i KPP — z Krakowa.

Edward Gierek oraz członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC PZPR przeprowadzili rozmowy telefoniczne z przedstawicielami komitetów zakładowych partii i dyrekcji kilkudziesięciu dużych zakładów pracy.

Obchody Święta Pracy na świecie

Na całym świecie odbywały się uroczystości i obchody Pierwszomajowe.

MOSKWA
Na Placu Czerwonym w Moskwie odbył się wielki 1-Majowy wiec ludności stolicy ZSRR. Do zebranych tłumów przemówił sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew. Następnie ruszył potężny, tradycyjny pochód.

We wszystkich stolicach krajów socjalistycznych odbyły się

Delegacja KPZR opuściła Kraków

Przez ostatnie kilka dni na ziemi krakowskiej gościła delegacja KPZR, w skład której wchodził: sekretarz Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy Ewgienij Harczuk oraz prof. Nina Krutikowa i Michał Horobej.

W dniu dzisiejszym delegacja opuściła Kraków udając się po ciążem do Przemysła, a następnie do Lwowa.

Tragiczny w skutkach popis francuskiego kaskadera

PARYŻ
Nieszczęśliwie zakończył się popis 28-letniego kaskadera francuskiego, Jacquesa Peana z Louviers. W miejscowości Auffy, kaskader został przymocowany do metalowego portyku na wysokości 2,5 metra, głową na dół. Jego ręce były skute kajdankami.

Numer polegał na tym, aby na czas uwolnił się z kajdank, zanim słup nie uderzy w samochód pędzący z szybkością 80 km na godzinę.

Niestety, Jacquesowi nie udało się tego uczynić na czas. Samochód prowadzony przez innego kaskadera uderzył w słup. J. Pean z impetem wyleciał w powietrze i spadł głową na dół, pociągając za sobą metalowy słup. Odwieziono go do szpitala. Chirurgzy stwierdzili złamanie kręgosłupa.

Coraz więcej Angielek wśród alkoholików

W Londynie opublikowano raport społecznej organizacji walki z alkoholizmem na temat pijaństwa wśród kobiet. Wyniki szczegółowej ankiety, jaką przeprowadzono na terenie Wysp Brytyjskich, świadczy o znacznym wzroście w ostatnich latach alkoholizmu wśród kobiet.

Na pół miliona osób, uznawanych w W. Brytanii za alkoholików, około 80 tys. to kobiety, a więc jedna na pięć mężczyzn. Jeszcze przed 10 laty jedna pijąca kobieta przypadła na 8-9 mężczyzn.

W W. Brytanii, kobiety zaczynają pić w wieku ok. 30 lat, a stają się alkoholiczkami około 45 roku życia. Z badań wynika, że przyczyną alkoholizmu wśród kobiet są, na ogół problemy życia domowego, podczas, gdy u mężczyzn najczęściej — kłopoty zawodowe.



Kilka dni temu ekipa filmowa pod kierunkiem reżysera Jerzego Hoffmana skończyła w Lublinku pod Łodzią kręcenie plenerowych zdjęć do „Potopu” i przeniosła się do Łodzi. Tu w hali kręcone będą zdjęcia atelierowe. Na zdjęciu — jedna z ostatnich scen nakręconych w Lublinku — spotkanie Wołodyjowskiego. (Tadeusz Łomnicki) z Kmicimem (Daniel Olbrychski). CAF — Matuszewski

Gratulacje E. Gierka dla L. Breżniewa

Z okazji przyznania Leonidowi Breżniewowi Nagrody Lenińskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” Edward Gierek przesłał na jego ręce w imieniu KC PZPR braterskie pozdrowienia i najserdeczniejsze gratulacje. Depesza podkreśla, że uczucia serdecznej radości i głębokiej satysfakcji podziela wraz z całą naszą partią naród polski. Dla naszego narodu sprawa pokoju, której Leonid Breżniew jest konsekwentnym i nieugiętym bojownikiem, ma wartość najwyższą — stwierdza depesza.

Stan wyjątkowy w Argentynie

Wojskowa administracja Argentyny ogłosiła stan wyjątkowy w stolicy oraz w prowincjach Buenos Aires, Santa Fe, Cordoba, Mendoza i Tucuman. Sily zbrojne otrzymały szerokie pełnomocnictwa. Kroki te zostały podjęte w związku z zamordowaniem w Buenos Aires admirała w stanie spoczynku, Hermesa Quijady.

AFERA WATERGATE

Dymisje w Białym Domu

Prezydent USA, R. Nixon, w przemówieniu do narodu amerykańskiego, które było transmitowane przez radio i telewizję wziął na siebie odpowiedzialność za aferę z podsłuchem w siedzibie partii demokratycznej w okresie kampanii wyborczej, zwaną aferą Watergate. Oświadczył on, że chociaż do ubiegłego miesiąca nie znał prawdy, to jednak odpowiedzialność spada na jego urząd i bierze ją na siebie.

Biały Dom ogłosił dymisję ministra sprawiedliwości — R. Kleindiensta, sekretarza generalnego Białego Domu — H. Haldemana, doradcy prezydenta d/s wewnętrznych J. Ehrlichmana. Prez. Nixon zwrócił się do swego doradcy d/s prawnych, J. Deana, aby złożył rezygnację ze swego stanowiska. Wymienione osoby włączone są w aferę Watergate.

radców prezydenta zamieszanych w aferę Watergate, którzy podali się do dymisji. Rzecznik prasowy Nixona Ronald Ziegler oświadczył, że agenci FBI otrzymali zadanie ochrony dokumentów. Senat USA uchwalił dziś przedstawioną przez republikanów rezolucję wzywającą prezydenta Nixona do wyznaczenia neutralnego sędziego śledczego, który zbadałby aferę Watergate. We wtorek podał się do dymisji w związku ze skandalem Gordon Strachan, który zajmował stanowisko radcy generalnego amerykańskiej Agencji Informacyjnej (USIA).

Koleżance Zofii Malinowskiej
wyrazy żalu i serdecznego współczucia — z powodu śmierci OJCA
składa zespół „ECHA KRAKOWA”

BIESZCZADY ZAPRASZAJĄ

Przewiduje się, że w bieżącym sezonie turystycznym odwiedzi Bieszczady około 1900 tysięcy osób. Turysty otrzymają w br. motel w Cisnej na 400 miejsc, nowy camping I klasy w Ustrzykach Górnych na 200 miejsc. W sumie w bieżącym sezonie baza noclegowa w Bieszczadach posiadać będzie ok. 3,5 tys. miejsc ogólnie dostępnych nie licząc ok. 2,5 tys. miejsc w obiektach zakładowych.

Kopce Krakusa i Wandy

Rewelacja archeologiczna czy tylko hipoteza?

(Dokończenie ze str. 1)

powszechnie uznanych świąt celtyckich (Celtowie przebywali na tych terenach ok. I wieku p.n.e.), których rok wyznaczany był właśnie tymi 2 datami. Tzn. gdy stanąć 1 maja ok. godz. 4.18 rano na kopcu Krakusa — to słońce wyjdzie dokładnie zza kopca Wandy.

A znaczy to, że (o ile wszystkie te uzyskane wyniki nie są zbiorem logicznych przypadków) kopce te nie są pochodzenia słowiańskiego, ale dużo wcześniejszego, starożytnego, właśnie celtyckiego i spełniały funkcje astronomiczno-kulturowe, tzn. pomagały kapłanom druidom wyznaczać dni świąteczne. Analogie najbliższą stanowią znana świątynia celtycka w Libenicach (CSRS), która ma urzędzenia (choć różne w konstrukcji), wyznaczające właśnie 1 listopada — dzień święta. Czyli celtyckie miejsca kultowe orientowane były właśnie na te daty. Ponadto i w świątyni w Libenicach, i na kopcu Krakusa, znaleziono miejsce pochówku paroletniego dziecka, głowy osobnika dorosłego i dużą ilość rytualnie tłuczonych naczyń — a wszystko to jest typowe dla obrzędów celtyckich.

Hipoteza celtyckiego pochodzenia kopców, ma też swoje historyczne uzasadnienie. Celtowie byli narodem o dużo wyższej kulturze (przełom. er) niż Słowianie (VII—VIII w.) i dlatego trudniej Słowianom przypisać konstrukcję przemyślaną i „fachową”, jaką odznacza się kopiec Krakusa.

Najciekawsze jednak są uzasadnienia etnograficzne i legendarne hipotezy naukowca geologa-archeologa.

Do XIX w. zachował się na kopcu Krakusa zwyczaj rzucania placzków, jajek, w 3 dzień Wielkanocy — tzw. Rękawka (dzisiaj to już raczej festyn). Były tam też elementy palenia ognia, co wskazuje na jakieś związki z kultem zmarłych. Rękawka — to w języku słowiańskim po prostu synonim mogiły. Ale mogiły Krakusa tam dotąd nie znaleziono. Jest więc tylko ten zwyczaj. W „celtyckiej” interpretacji doc. Kotlarczyka geneza zwyczaju wygląda następująco. W Anglii przetrwało święto w wigilię 1 maja tzw. Beltaine co znaczy: Ognie Bela (Bellemus — celtycki Bóg słońca, czczony paleniem ognisk). Wtedy obdzielano się placzkami, jak w Rękawce. Był też moment bicia jednej osoby przez obrzucanie jajkami. Stąd wg niego ten szczytkowy zwyczaj Rękawki. I dalej. Przed tym świętem Celtowie gasili we

wszystkich wioskach ogień a chłopcy mazali się popiołem i sadzą. Celtowie wozili też małe sakralne wózeczki. W Wieliczce (gdzie są silne ślady celtyckie), istnieją zwyczaj wielkanocny, tzw. Siuda-Baba. Jest to chłopiec przebrany za kobietę, uśmierzony sadzami na czarno, który smaruje innych ludzi i wiezie na kółkach ogródek z figurą Chrystusa. Czy to zatem nie celtycki wózeczek, na który chrześcijaństwo nałożyło właśnie tę figurę przybliżając obrzęd w dacie do świąt?

Pozostaje legenda. Z archeologicznie „słowiańskiego” punktu widzenia legenda o Krakusie i Wandzie — to bajki. W „celtyckiej” interpretacji doc. Kotlarczyka — sprawa wygląda inaczej. Nieznane Słowianom imię Wanda tłumaczy on jako końcowy efekt przemian słowa utworzonego ze słów celtyckich: WEN — pokrewieństwo i DON — imię bogini (jedno z imion Epony, celtyckiej bogini jeźdździej na koniu). Zatem początkowo WENDON (Wanda) oznacza po prostu „pokrewna bogini” czy służąca bogini a zatem kapłanka-druidka, bo takie były właśnie w warstwowym społeczeństwie Celtów. Wanda mogła być kapłanka, być może z rodu królewskiego, która dokonała bohaterskiego czynu w jakimś najezdzie. Tekst kroniki Kadłubka wyjątkowo zdaje się popierać tę teorię, w całości typowo celtyckiej legendy, wskazując na Wandę.

Z Krakiem jest trudniej. Doc. Kotlarczyk twierdzi, że jest to nazwa wtórna od nazwy Krakowa, bo Kadłubek pisze o Graccusie, a Krak pojawia się potem w legendzie. Sama legenda ma typowo celtyckie elementy: smok, siarka, barany itp.

Oto skrótkowo hipoteza doc. Kotlarczyka. Co na to archeolodzy? Zdania są różne. Przy obecnym stanie wiedzy na ten temat archeolodzy nie są w stanie pominąć czy zdecydowanie „odeprzeć” tę teorię, która przez pryzmat archeologii i dowodów materialnych — może być przyjęta co najmniej jako alternatywna hipoteza dotycząca kopców. Jednak argumentacja kompleksowa (historyczna, etnograficzna, astronomiczna, legendarna) czyni hipotezę bardzo przekonującą. Zresztą, archeolodzy zapowiadają dyskusję. I sprawa na pewno warta jest dyskusji, a może nawet szerszych badań.

BARBARA NATKANIEC

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Helena Bieronowa, Maria Kwiatkowska, Jerzy Langier, Maria Michalikowa, Jerzy Piekarczyk, Andrzej Urbańczyk — członkowie kolegium.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Włocławek 1.

Zagadkowa śmierć b. agenta wywiadu brytyjskiego

LONDYN
Ze szpałt prasy londyńskiej nie schodzi sprawa zagadkowej śmierci Johna Cartlanda z Brighton, który został zamordowany w pobliżu francuskiej miejscowości Aix-en-Provence. Cartland prowadził ostatnio szkołę języka angielskiego, a podczas wojny był agentem brytyjskiego wywiadu, który trafił do kwatery gestapo w Brukseli.

Panuje przekonanie, że John Cartland zdobył wówczas listę francuskich i belgijskich kolaborantów z władzami okupacyjnymi. W pierwszej chwili francuska policja skierowała poszlaki (winę na syna Cartlanda — Jeremy'ego, który był razem z zamordowanym ojcem w Aix-en-Provence. Poszlaki nie potwierdziły się w czasie postępowania sądowego.

Zagadka staje się tym większa, że w tych dniach zginęła kartoteka Cartlanda, przechowywana od czasów wojny w sejście służby bezpieczeństwa.

KRONIKA wypadków

● Na strzeżonym przejeździe kolejowym w Cieżkowicach (pow. Tarnów), poniósł śmierć wskutek przejeżdżania przez pociąg 83-letni Andrzej Rapała (zam. w tej miejscowości).

● Podczas manewrowania wagonami na bocznicę kolejowej w Zywcu, został potrącony 41-letni Henryk Stokłosa (zam. w tej miejscowości). Poniósł on śmierć na miejscu.

● Podczas pracy w polu został kopnięty przez konia 46-letni Mieczysław Mieczko (zam. w Sufczyńcu, pow. Brzesko). Zginął on na miejscu.

● Dzisiaj rano przy petli na Salwatorze wskutek gwałtownego hamowania w autobusie linii 109 przewróciła się pasażerka — 53-letnia Janina Garscia Gressel (zam. przy ul. Senatorskiej 15). Doznała ona obrażeń głowy i wstrząsu mózgu.

W „Lajkoniku”

W 830 grze „LAJKONIK” z dnia 23 kwietnia 1973 r. wpływy wyniosły 642.125 zł. Stwierdzono: 19 wygranych z 4 trafieniami po 4.224 zł, 1.009 wygranych z 3 trafieniami po 66 zł, 17.634 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł, 60 wygranych z 3 trafieniami z dodatkowa po 166 zł, 1.372 wygrane z 2 trafieniami z dodatkowa po 20 zł

EKONOMIA NA CO DZIEN

Przymus użyteczności to główny warunek dobrego gospodarowania

Często, o wiele jeszcze za często, próba zakupu któregoś z niewyszukanych dóbr przemysłowych zwiększa nam ciśnienie krwi i daje wszelkie objawy irytacji. Każdy ma pod ręką moc przykładów osobistych na ten temat. Skończył się czas kupowania byle czego. Nawet radykalnie przeceny nie skłaniają do nabywania towaru wykonanego bez gustu, bez znajomości mody — bez serca. Wszyscy uwierzyli w możliwość odmiany. I oto mimo wypełnienia gablot butami, szaf — ubraniami, nabywcze czy garnituru nadal pozostaje problemem. Jeśli już krój i materiał odpowiedni — to z pewnością nie ma np. numeru.

Zjawisko występujące na rynku konsumpcyjnym ma niemal lustrzane odbicie na rynku inwestycyjnym. Wielcy nabywcy — fabryki, kombinaty, przedsiębiorstwa uznawane za symbol uprzemysłowienia — również spotykają się z ofertą dostawców, z której nie zawsze mają co wybrać.

NADMIAR ZAPASÓW

W magazynach, składach, pod dachami i pod niebem spoczywają dobra ogromnej wartości — równowartość niemal połowy rocznej produkcji przemysłowej. Tylko część z tej olbrzymiej fortuny zasługuje na miano zapasów w tym znaczeniu, jakie stosuje każdy na użytek własnego gospodarstwa. Nie są to — przynajmniej w 2/3 — produkty odłożone na później, na wszelki wypadek, na ciężkie czasy, na lepszą okazję. W większości mamy do czynienia z tzw. środkami obrotowymi, z materiałami, półproduktami, gotowymi wyrobami, niezbędnymi do bieżącej obsługi przemysłu i innych działów. Nie są to zasoby, którymi można dowolnie dysponować. Są to jednocześnie wielkości rekordowe, w porównaniu z odkładanymi w innych krajach: w latach sześćdziesiątych polska ekonomika potrzebowała zapasów — dla

normalnej pracy — wartości, licząc średnio, siedmiu procent dochodu narodowego. Inni obywali się średnio wielkością dwóch procent dochodu. Przy dochodzie narodowym dochodzącym do tysiąca miliardów złotych owe pięć procent nadwyżki daje wartość — zamrożoną przecież — pięćdziesiąciu miliardów złotych rocznie.

O tę stawkę gra się w podejmowanych obecnie usprawnieniach najpierw w grupie wybranych przedsiębiorstw, następnie w całej gospodarce. Te dziesiątki miliardów można i trzeba wykorzystać na rzecz poprawy najszerzej pojętej sytuacji materialnej. Każde zmniejszenie zapasów — a właściwie środków obrotowych — to wielka korzyść dla społeczeństwa i gospodarki. Przecież prócz prostych surowców w rodzaju węgla, siarki, drewna, inne produkty z konta środków obrotowych wcale nie mają wartości ponadczasowej, uniwersalnej i tak liczne zmiany programów wytwórczych, wynikające z postępu technicznego czy z rozwoju inwestycyjnego dyskwalifikują część tych zasobów.

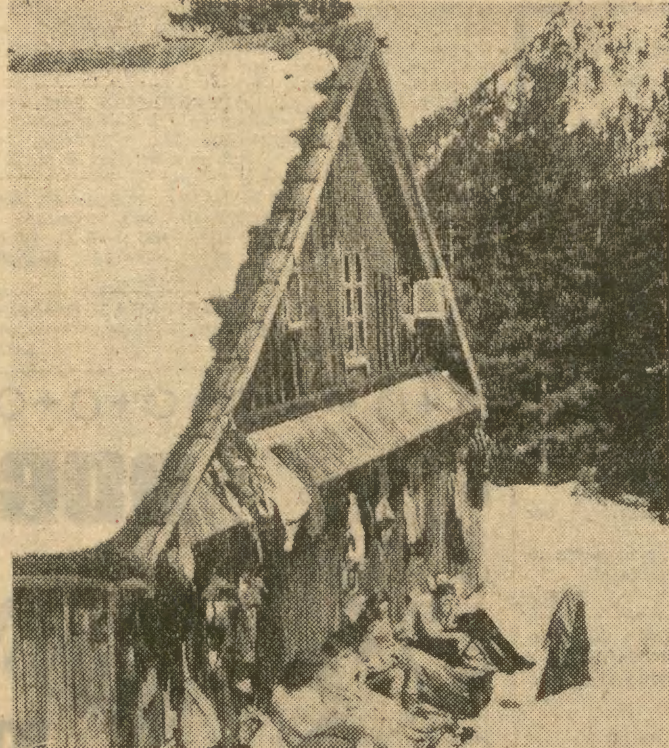
CZY JA BYM TO KUPIŁ?

Niechybna jest potrzeba ogólnych, przygotowywanych właśnie, usprawnień gospodarczych, zwiększających celność produkcji kierowanej na rynek człowieka i rynek przedsiębiorstw. Oczywiście są nakazy skłaniające do takiego wyregulowania gospodarki, by zadowolili się znacznie mniejszymi niż dziś zapasami. Jednakże nie można i tu liczyć na automatyzm procesów ekonomicznych. Szczególnie w odniesieniu do rynku konsumpcyjnego potrzeba tego

zwyčajnego poczucia odpowiedzialności za towar. Ludzie odpowiedzialni za produkcję powinni sobie zadawać pytanie: — Czy ja bym to kupił?... Tam, gdzie tej refleksji zabraknie, czas osiągnięcia wyższej sprawności gospodarowania wyraźnie się opóźni.

Nasza ekonomika znajduje się pod niebrywałą presją rynku światowego, ogólnych postępów techniki. Gdyby nasze porty i stocznie nie uchwyciły w porę tendencji w światowym transporcie (pojemniki), wówczas zabrakłoby pracy dla stoczniowców niewiele statków zawijałoby do Szczecina i Gdyni. W pełni dotyczy to także kategorii najbardziej ogólnej — sprawności gospodarowania. Mniej sprawni żyją gorzej. Wynika stąd przymus użyteczności dla wszelkiej produkcji. Nie jest to apel, lecz wyrok.

MAREK BORSKI



W Tatrach przy Morskim Oku wciąż mnóstwo śniegu i piękne słońce. CAF — Olszewski

LINIA MAGINOTA NA LICYTACJI

„Sprzedaje się doskonale zachowane obronne fortyfikacje XX wieku. Mogą być przydatne jako wspaniałe domki myśliwskie, letniska lub schrony atomowe”.

Takie ogłoszenia widnieją w niektórych dziennikach francuskich. Chodzi w tym wypadku o „linię Maginota” — fortyfikacje francuskie sprzed pierwszej wojny światowej, zbudowane z inicjatywy André Maginota, ówczesnego ministra wojny w rządzie Poincaré'go. „Linia” kosztowała zawrotne sumy, które wydano na budowę 150 kilometrów podziemnych korytarzy, 450 kilometrów dróg i linii kolejowych, na półtora miliona kwadratowych metrów wyłożonego betonu, 150 tys. ton stalowej armatury oraz niezliczoną ilość kamizamat i schronów.

Wszystko to zarosło już trawą i krzakami, pokryło się mchem i częściowo zmurszało, teraz jednak dzięki reklamie, nęcącej zwłaszcza snobów milionerów — głównie z NRF — panuje tu przeważnie w porze letniej duże ożywienie, a sprzedaż wydzierżawionych i udostępnionych kamizamat obronnych odbywa się co pewien czas drogą licytacji.



Ośrodek sportów wodnych nad Jeziorem Niegocin w Giżycku przygotowuje się już do sezonu sportowo-turystycznego. W międzyszkolnym ośrodku żeglarskim młodzież pod okiem trenerów przygotowuje żagłówki, motorówki i kajaki do spuszczenia na wodę. Na zdjęciu: przystań na Jeziore Niegocin. CAF — Moroz

„Jak halny zaduje to dach zniesie do potoka...”

W Bukowinie Tatrzańskiej działa Spółdzielnia Kulturolno - Oświatowa im. Fr. Cwiżewicza, nazywana po prostu Domem Ludowym.

W roku 1924 decyzją mieszkańców wsi postanowiono czynnym społecznym wybudować Dom Ludowy. Budowę ukończono w roku 1928 i od tego czasu datuje się zorganizowane życie kulturalne w formie zespołów muzycznych, śpiewaczy, tanecznych, teatralnych i innych. Życie kulturalne wsi odbywało się w Domu Ludowym mimo okupacji hitlerowskiej — jak wspomina starsi mieszkańcy wsi. Po wyzwoleniu Dom Ludowy rozwinął tak wszechstronną działalność kulturalną, że stał się przykładem jak należy rozwiązywać problemy kulturalno-

oświatowe dla całego Podhala, stał się kuźnią kadr dla zespołów regionalnych i pożywną glebą, na której wyrosło wielu twórców ludowych.

Dziś w Domu Ludowym noszącym imię inicjatora budowy tej placówki pracuje Regionalny Zespół Pieśni i Tańca (dorostłych), także zespół dziecięcy (w którym występują maluchy 5-letnie), Ognisko muzyczne i prowadzony teatr góralski nazywany Teatrem Ludowym, który cały czas zadniczy program sceniczny oparł o twórczość pisarza i poety góralskiego Józefa Pitoraka. Takie sztuki jak: Janosikowa śleboła, Zielone obyczaje, Wesela góralskie, Zatrąceniec i Portki były grane na wielu scenach Podhala i poza nim.

W tym „kombinacie” mieści

się także stałe kino, świetlica wiejska, biblioteka, klub twórców ludowych a salę widowiskową udostępnia się często teatrom zawodowym.

Działalność Domu opłacana jest z wypracowanych przez zespoły funduszy. Tylko niektóre przedsięwzięcia Domu są wspomagane kieszą WZGS w Krakowie, który pomógł rozbudować Dom przed laty. Słowa uznania słydziałem także pod adresem dyrektora Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Cepelia” w Nowym Targu. Dyrektor Stefan Durowski sprawuje nieomal osobistą opiekę nad zespołami i działalnością Domu, a Spółdzielnia która kieruje zakupiła dla zespołów stroje góralskie. Szkoda tylko, że nie stanowią one własności zespołów a są tylko wypożyczone.

Są więc i problemy: brak strojów, instrumentów dla ogniska muzycznego, no i będzie nowy problem „jak halny jeszcze raz zaduje to dach do Domu zniesie do potoka”. Remont a właściwie wymiana wszystkich gontów to najpilniejsza potrzeba tej zworowej placówki. Pytam ile to może kosztować? Powiedziano mi 700.000 zł. Skąd wziąć taką sumę? Dziś kosztuje to tyle ale po halnym szkody będą większe. Pytam kierownika Gminnego Ośrodka Kultury i naczelnika Urzędu Gminnego czy są w stanie pomóc finansowo. Niestety taką sumą nie dysponują a na działalność i potrzeby placówek kulturalnych Urząd Gminny ma aż 15.000 zł dla 8 wsi podległych gminie. Działacze liczą więc na pomoc CRS-u, WZGS-u, na drzewo ze spółki leśnej i ofiarność mieszkańców wsi.

LEON JOŃCZYK

DORIS DAY prowadzi gimnastykę

48-letnia Doris Day, wciąż pełna energii i nowych pomysłów „wieczna telegwiazda Hollywoodu” prowadzi ostatnio lekcje gimnastyki dla pań, które nie życzą sobie mieć podwójnego podbródka. Ćwiczenie jest całkiem proste. Należy przez dziesięć minut stać na głowie, zając gumę i intensywnie pracować szcękami. Po lekcji, kilka pilnych, uczennice — dam w średnim wieku — odwieziono do szpitala z objawami uszkodzenia kręgow szczyjnych...

Niezastużona dymisja

Popularna spikerka centrum telewizyjnego w amerykańskim mieście San Louis, Virginia Holt, nagle otrzymała zwolnienie z pracy. Nie jest to w USA przypadek rzadki, ale powodem dymisji panny Holt stała się... jej nieprzeciętna uroda. Piękność ze szklanego ekranu doprowadzała do wściekłości mieszkańców San Louis, które wysłały do TV — opatrzoną ogromną ilością podpisów — ultimatywną petycję: „Żądamy natychmiastowego zwolnienia Virginii Holt. Kiedy ukazuje się na ekranie, mężczyźni od razu porównują ją ze swymi żonami, to jest z nami. Skutki tego są fatalne dla naszego życia rodzinnego”.

Zapowiedzi Wydawnictwa Literackiego

Każdy znajdzie coś co go zainteresuje

Bursy pt. „Utwory wierszem i prozą”. „Lekcja rytmiki” — taki tytuł nosi tomik poezji Leszka Długosza, znanego autora i interpretatora piosenek literackich, związanego z krakowską „Pivnicą pod Baranami”. „Lekcja rytmiki” jest jego debiutem poetyckim. „Tatry w poezji i sztuce” — to antologia poezji tatrzańskiej zawierająca 162 utwory 86 autorów polskich, powstałe od wczesnego romantyzmu po dzień dzisiejszy. Wśród utworów dramatycznych warto wymienić wybór

dramatów Calderona de la Barca Pedro — zbiór obejmujący najcenniejsze przekłady dramatów tego autora, obrazujący jednocześnie polskie dzieje tłumaczeń Calderona. W dziale powieści, opowiadań, reportaży i publicystyki znajdujemy m. in. wznowienie „Takie większe wesela” Tadeusza Nowaka, „Zalotnica niebieska” Magdaleny Samozwaniec — jest to książka poświęcona Marli Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, w której znajdują się nie publikowa-

ne dotychczas materiały — prywatna korespondencja poetki, utwory z najwcześniejszego okresu jej twórczości oraz zdjęcia z rodzinnego archiwum Kossaków. „Druga jesień” — zawiera faksymile jedynego ocalałego rękopisu Brunona Schulza, uzupełnione tekstem drukowanym tego utworu oraz kilkanaście nigdy dotąd nie publikowanych rysunków pisarza (wydanie bibliofilskie). W dziale przekładów najwięcej miejsca zajmują książki z serii „Proza iberoamery-

kańska” m. in. „Złoty wąż”, „Gniew”, „Dziękuję za ogień”, „Cumbato” i in. Ukaza się również dalsze tomy cyklu „Królowie przekleci” Maurice'a Druona: „Zamordowana królowa” i „Trucizna królewiska”. Wznowiona zostanie również znana powieść Charlesa Reade'a „Klasztor i miłość”.

Z pracownianów wymieńmy „Kraków średniowieczny” Marii Borowiejskiej-Birkenmajerowej, „Kronikę Krakowa 1971”, „Rozwój fortyfikacji dawnego Krakowa” Mieczysława Tobiasza. Ciekawie zapowiada się pierwsza monografia zbójnictwa karpackiego Zdzisława Piaseckiego pt. „Byli chłopcy byli...”, praca zbiorowa pt. „Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego” i „Rozmowy z ludźmi teatru” Andrzeja Hausbrandta. (e)



Jak wiadomo, najlepszym sposobem na stracenie kilku zbędnych kilogramów tłuszczu jest intensywna gimnastyka. Biermy więc przykład z Teresy Dean z Perth (Australia), która już po 6 miesiącach treningu osiągnęła pożądane rezultaty. Niektórym z nas zabierze to pewnie trochę więcej czasu, ale powodzenie zapewnione. CAF — Photofax

Lista zapowiedzi wydawniczych Wydawnictwa Literackiego w Krakowie obejmuje 177 tytułów. Nie liczby jednak są tu najważniejsze, a same książki, wśród których znajdują się pozycje niezwykle interesujące.

Nie sposób omówić wszystkie zapowiedziane tytuły, dlatego pozwalamy sobie przedstawić kilka z nich w przekroju, że znajdują licznych i wdzięcznych czytelników. Zaczniemy od poezji. W wyborze Kazimierza Wyki ukazują się „Utwory wybrane” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego (seria: Biblioteka Kłasyki Polskiej i Obcej). Wznowiony zostanie tom obejmujący całość spuścizny, na którą składają się utwory poetyckie, próby dramatyczne, proza oraz reportaże Andrzeja

Koledze
mgr **ALEKSANDROWI KOŁODZIEJCZYKOWI** składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ZONY.
Dyrekcja i pracownicy Zakładu Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt” — CZESM Kraków — Województwo

PRZETARGI

Dyrekcja Inwestycji Miejskich III w Krakowie, ul. Mogińska 17, **SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO NIEOGRANICZONEGO** przeznaczony do rozbiórki budynek mieszkalny wraz z przynależnościami, położony przy ul. Półkole 13 c.
Cena wywoławcza wynosi 6.592 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 8. V. 1973 r., o godz. 11, w miejscu położenia nieruchomości.
Wadium, w wysokości 10 proc., ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Dyrekcji, V piętro, pokój 94, najpóźniej do dnia 7. V. 1973 r.
Zastrzegą się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
W przypadku odstąpienia nabywcy od zawarcia umowy, wpłacone wadium ulegnie przepadkowiu.
K-4006

Walcownia Metali „Lubedy” w Gliwicach 9 ul. Metalowców 6, **OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie robót budowlano-montażowych i instalacyjnych w budynku szatni i łaźni.
Zakres prac obejmuje roboty:
1) ogólnobudowlane na kwotę — 797.000 zł
2) instalacyjne c. o. — 260.000 zł
3) wodno-kanalizacyjne — 340.000 zł
4) instalacyjne elektryczne — 86.000 zł
5) pozostałe roboty instalacyjne — 255.000 zł.
Termin wykonania robót ogólnobudowlanych oraz centralnego ogrzewania do 31. XII. 1973 r., pozostałych do dnia 30. VI. 1974 roku.
Dokumentacja techniczno-kosztorysowa znajduje się w Dziale Gł. Mechanika i Energetyka Walcowni Metali „Lubedy”.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty, w zalakowanych kopertach, opatrzone napisem „Przetarg”, należy składać w sekretariacie Zakładu, w terminie 14-dniowym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w 16 dniu po ogłoszeniu, o godz. 10, w sali konferencyjnej Zakładu.
Zastrzegą się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K-4105

Praca
PRZYJMĘ uczniów do nauki zawodu. Zakład Instalacji Sanitarnych — Kraków, Manifestu Lipcowego 25. 3407-g
LEKARZ przyjmie dochozącą Panią, która zajmie się dzieckiem i prowadzeniem domu. Kraków, al. Pokoju Bożna 9/7, telefon 349-94, wieczorem. g-3941
PRZYJMĘ 2 uczniów do praktyki malarskiej. Zgłoszenia: Kraków, os. Azory, ul. Jaremy 14b/93. g-3892
PODEJMĘ pracę od godziny 14.30 codziennie, w charakterze mechanika samochodowego, względnie inną w branży metalowej. Oferty 3951 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Matura eksternistyczna systemem przyspieszonym. Rychlicki, telefon 395-11.
ANGIELSKIEGO wycząm szybko. Galer, tel. 595-23 lub 371-68. g-3993
WCZASY lingwistyczne dla młodzieży — organizuje w lipcu i sierpniu WZS „Oswiata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72.

Matrymonialne
PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus”, Kozłalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K-2161
PANNA, lat 23, posiadająca własne mieszkanie, domatorka, pozna Panią w celu matrymonialnym. Oferty 3825 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
POZNAM Pana z wyższym wykształceniem, w wieku 30-35 lat. Posiadającego mieszkanie w Krakowie. — Cel matrymonialny. Oferty 3881 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.
KAWALER, lat 35, bez nałogów, rolnik, posiadający gospodarstwo z nowymi zabudowaniami, pozna w celu matrymonialnym Panią do lat 30, uczciwą, lubiącą pracę na roli. Oferty 3904 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka
PRZYGOTOWUJĘ do egzaminów wstępnych na studia wyższe i do matury. — Zgłoszenia: Rumin, Kraków, ul. Sądowa 3/49, po godz. 17, tel. 289-60. g-3903
MATEMATYKA — korepetycji udziela studentki. — Kremer, telefon 505-36. 2016-g

ROZWIEDZIONY, nie z własnej winy, niskiego wzrostu, pracujący zawodowo, pozna w celu matrymonialnym Panią do lat 35, z dzieckiem, posiadającą mieszkanie. Oferty 3925 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

40-LETNI, samotny, kulturalny, brunet, z mieszkaniem, rozwiedziony, pracujący, pozna w celu matrymonialnym Panią do lat 40, miłą, zmysłową, bezdzietną. Zdjęcia mile widziane. Oferty 3928 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOŁDRY, powijaki niemowlęce, materace — wykonuje pracownia, Kraków, Floriańska 26.

PEKINCYKA 5-miesięcznego rodowodowego sprzedam. Kraków, ul. Straszewskiego 26 m. 19.

NAMIOT „Sopot-3”, używany dwa miesiące — sprzedam. 3.500 zł. Oferty 3976 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WARSZAWA M-20 — sprzedam. Kraków, Westerplatte 4/4. g-3981

DOKTORANTKA poszukuje garsonieri lub małego mieszkania (może być nieumeblowane). Oferty 3828 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje mieszkania. Oferty 3855 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CHORZÓW! Dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, 60 m², soneczne, w Ryнку, zamienię na mniejsze Kraków, Maria Giergiel, Kraków, Szlak 13/26.

POSZUKUJĘ garsonieri lub niekierującego pokoju na pół roku. Zgłoszenia: tel. 303-21, wewn. 11, rano, lub oferty 3891 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje z jasną kuchnią, superkomfortowe, soneczne, Azory, zamienię na większe, soneczne komfortowe. Oferty 3921 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje z kuchnią zamienię na dwie pojedynki. Oferty 3890 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną w Borku Fałęckim — sprzedam. Oferty 3827 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RESTAURACJĘ z urządzeniami, salą taneczną, mieszkanie 6-pokojowe (wyłączone), zabudowania gospodarcze (w bardzo dobrym stanie) oraz parcelę — sprzedam. Po kupnie wolne. Jerzy Hanslik, 44-240 Rogoźna k. Zor, pow. Rybnik.

Wczasy

MSZANA Dolna! Dom (40 miejsc), komfortowy, c.o., w ogrodzie, nadający się na obłok wczasowy, oddam w dzierżawę przedsiębiorstwu. Zgłoszenia: Mszana Dolna, ul. Lesna 29.

POSZUKUJĘ campingu lub pokoju dwuosobowego, w lipcu. Podać cenę i miejscowość. Oferty 3873 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

18 KWIEŚNIA pozostawiono w tramwaju linii nr 4 torbę brązową na długim pasku. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Tadeusz Woźniak, ul. Korzeniowskiego 28 — telefon 288-80, wewn. 408, w godzinach 8-15. g-4131

ADAMIEC Antoni, zam. Nowa Huta, os. Zielone 5/8, zgubił pokwitowania nr 19749, 19683, wydane przez P.T. „Desa” w Krakowie.

KULA Marek, zam. Kraków, ul. Ugorek 1/28, zgubił legitymację, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 128.
RADWAŃSKI Bogusław, Kraków, Budryka 5, zgubił legitymację studencką, wydaną przez WSWP Kraków.

Różne

GARAŻ do wynajęcia. — Radzikowskiego 23 (Azory). 3944-g
PRZYJMĘ współnika do dobrze prosperującej wytwórni oklein. Oferty 3829 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOBRA WIADOMOŚĆ z PKO

W ostatnim ciągnięciu premii bonów oszczędnościowych zakupionych w regionie krakowskim wylosowano:

1 x 200.000 zł.
2 x 100.000 zł.
3 x 50.000 zł.

oraz **644 premie** od 2.500 do 15.000 zł.

NAJBLIŻSZE 15 maja 1973 r.
LOSOWANIE PREMII

Kupno

KUPIĘ Flata 125 p — od zdecydowanego sprzedawcy, po wypadku. Telefon 596-77.
„SYRENA 105”, nowy — kupię. Tel. 655-17. g-3942

Sprzedaj

SUPERAUTOMAT włoski do wyrobu i samoobsługowej sprzedaży lodów — sprzedam. — Oferty 4473 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.
FIAT 125 P 1300 — model 1973 — sprzedam. Odbiór w PeKaO. — Oferty 4357 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.
SUMATOR „Facit”, model 1210. Wycena błętego — kwit celny. — Oferty 3926 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WZMACNIACZ 100 W, szafę 50 W do gitary basowej — sprzedam. Centrum „A” 11/36. g-3978

PILNIE sprzedam maszynę dziewiarską „5”, bibliotekę, tapczan — kanapę, nowe. Nowa Huta, os. Kazimierzowskie 20/77. g-3886

HEBLARKĘ czteronastawczą sprzedam. Franciszek Strumiński, Bory Olszańskie 107 (przy lotnisku Bałce). g-3893

ROWER „Huragan” sprzedam. Dobrego Pasterza 66, po południu. g-3904

WOZEK inwalidzki — „Krausse Picolo” okazjnie sprzedam. 32-700 Staniawice 176. g-3905

MAGNETOPON „Tesla-B4” — czteroselektowy, pianino — sprzedam. Tel. 508-16. g-3915

SUMATOR „Facit”, model 1210. Wycena błętego — kwit celny. — Oferty 3926 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

PRZYJMĘ studenta do komfortowego pokoju. — Olszańska 23/4. 2918-g

DWIE pojedynki w centrum zamienię na dwa pokoje z kuchnią. — Oferty 3518 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie superkomfortowe, Jarosław, na mieszkanie w Krakowie. Jarosław II AWP 1/15.

MAŁE mieszkanie wynajmę lub kupię własnościowe. Oferty 3672 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje garsonieri lub pokoju z kuchnią w Wieliczce na okres 1,5 roku. Oferty 3673 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO bezdzietne, poszukuje niekierującego pokoju. Nowa Huta, os. Stalowe 16D/55.

PRZYJMĘ dozorcę, — Warunek mieszkanie — Oferty 3691 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

INŻYNIER poszukuje samodzielnego pokoju. Wiktor, Kraków, Malczewskiego 9.

POSZUKUJĘ lokalu, — względnie garażu, nadającego się na warsztat elektryczniczy na terenie Krakowa. Oferty 3887 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE, 3-pokojowe, — komfortowe mieszkanie (ul. Zamojskiego), telefon, zamienię na 3-pokojowe lub 2-pokojowe ze służówką, superkomfortowe. Oferty 3816 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ANGLISTA, absolwent UJ, z żoną i dzieckiem, członek spółdzielni własnościowej, poszukuje komfortowego mieszkania. Pełny wykluczone. Oferty 3823 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ mieszkania na pracownię artystyczną na terenie Krakowa. Nowa Huta wykluczona. — Oferty 3987 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNAŃ! Mieszkanie 2-pokojowe, pełnokomfortowe, zamienię na 1-pokojowe Kraków. Oferty 3950 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTAPIĘ dwa lokale nadające się na chałupnictwo. Kraków, ul. Dąbska 14. g-3958

TARNÓW! Zamienię 2 lub 3 pokoje superkomfortowe, na 2 pokoje superkomfortowe w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 3961 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA mieszkania: komfortowy pokój z kuchnią na osiedlu Oficerskim oraz superkomfortową garsonierę na Dąbiu, zamienię na mieszkanie 3- lub 2-pokojowe. — Konkretne oferty kierować: „Prasa”, Kraków, Wiślna 2, dla nr 3982.

DWIE pantenki pracujące poszukują pokoju. Oferty 3922 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ natychmiast do superkomfortowego pokoju pana pracującego lub uczącego się. Oferty 3885 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty 3879 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ panienkę na mieszkanie. Kraków, Snyceńska 22. g-3899

POMIESZCZENIE SUCHY
o powierzchni 100-500 m² — weźmie w najem NA CELE MAGAZYNOWE w Krakowie, ewentualnie w pow. krakowskim lub chrzanowskim — zakład uspołeczniowy w Krakowie.
Oferty: K-3972 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

AUTOBUS m-ki «PAZ»
typ 652, rok budowy 1967, nr rej. 36-80 KR nr silnika 22509, nr podwozia 671019 — **SPRZEDA** jednostce uspołecznionej Przedsiębiorstwo Poszukiwań Naftowych w Krakowie, ul. Lubicz 25.
Autobus można oglądać w Bazie Gospodarstwa Samochodowego w Krakowie przy ul. Stalowej 1, telefon 632-62 do 67, wewn. 44. K-4104

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nowa Huta w Krakowie
zawiadamia zainteresowanych mieszkańców, że **poszukuje kandydatów do pracy w charakterze DOZORCÓW DOMOWYCH** posiadających mieszkania kwaterunkowe dwu- i trzypokojowe, na terenie dzielnicy Nowa Huta.
Kandydatom proponuje przeprowadzenie zamiany posiadanego mieszkania na mieszkanie służbowe.
Istnieje możliwość otrzymania w drodze zamiany mieszkania większego.
Oferty przyjmuje oraz bliższych informacji związanych z warunkami pracy i płacy udziela Dział Eksploatacji Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych Nowa Huta, w Krakowie, os. Soneczne, blok 3.

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Inżynierskich w Krakowie
zawiadamiają, że od dnia 16 kwietnia 1973 r. dokonuje się **WYPŁATY NAGRÓD Z FUNDUSZU GOSPODARNOŚCI ZA ROK 1972** (dawny fundusz zakładowy).
Listy pracowników uprawnionych do nagród wydane zostały dnia 16 kwietnia 1973 r. do wglądu w jednostkach organizacyjnych Przedsiębiorstwa.
Ewentualne reklamacje dotyczące wypłaty nagród za rok 1972 przyjmowane będą do dnia 15 lipca 1973 r.
Reklamacje wniesione po tym terminie nie będą rozpatrywane. Nagrody nie podjęte w terminie do dnia 15 lipca 1973 r. zostaną przekazane na cele socjalne załogi.

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Inżynierskich w Krakowie
zawiadamiają, że od dnia 16 kwietnia 1973 r. dokonuje się **WYPŁATY NAGRÓD Z FUNDUSZU GOSPODARNOŚCI ZA ROK 1972** (dawny fundusz zakładowy).
Listy pracowników uprawnionych do nagród wydane zostały dnia 16 kwietnia 1973 r. do wglądu w jednostkach organizacyjnych Przedsiębiorstwa.
Ewentualne reklamacje dotyczące wypłaty nagród za rok 1972 przyjmowane będą do dnia 15 lipca 1973 r.
Reklamacje wniesione po tym terminie nie będą rozpatrywane. Nagrody nie podjęte w terminie do dnia 15 lipca 1973 r. zostaną przekazane na cele socjalne załogi.

UWAGA zmotoryzowani!
POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS” — Oddział Obsługi Turystycznej w Krakowie — ORGANIZUJE wycieczki dla turystów zmotoryzowanych
Najbliższy termin w dniach 15-17 czerwca br. na **MIĘDZYNARODOWE TARGI do Poznania**. — Koszt od osoby 335 zł — obejmuje wyżywienie począwszy od obiadu dnia 15 czerwca do obiadu 17 czerwca, dwa noclegi turystyczne w Poznaniu i 2 bilety wstępu na MTP.
Zgłoszenia i wpłaty do dnia 10 maja 1973 r. Bliższych informacji udziela PBP „ORBIS” OOT w Krakowie, pl. Szczepański 3

Uwaga Zaopatrzeniowcy!
♦ **TASMY STALOWE** ♦ **BLACHY** ♦ **PRĘTY** ♦ **PLASKOWNIKI** — pełnowartościowe i odpadowe — **ODSPRZEDA — RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU „METALOWCY”** —
Kraków, ul. Kątowa 9, tel. 365-05

Kto bez kłopotów chce mieć ciepło w zimie — kupuje węgiel w lecie
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Krakowie zawiadamia PT Klientów, że wszystkie składy opalowe, podobnie jak w ubiegłym roku, prowadzą na terenie miasta Krakowa wolnorynkową sprzedaż węgla za gotówkę i na czeki uprawnienia pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych.
Zamówienia i wpłaty na dostawy węgla przyjmują:
♦ Skład Opalu Nr 1 — ul. KAMIENNA 12, tel. nr 542-93
♦ Skład Opalu Nr 2 — ul. PRĄDNICKA 32, tel. nr 334-56
♦ Skład Opalu Nr 3 — ul. Składowa 3 — tel. nr 375-41
♦ Skład Opalu Nr 4 — ul. ZABŁOCIE 6/8, tel. nr 604-12
♦ Skład Opalu i Materiałów Budowlanych Nr 1 — ul. ZABŁOCIE 2 A — tel. nr 659-48
♦ Skład Opalu i Materiałów Budowlanych Nr 2 — ul. ZABŁOCIE 9 — tel. nr 652-03
♦ Skład Opalu i Materiałów Budowlanych Nr 3 — NOWA HUTA-KRZESŁAWICE, ul. NOWOLIPKI 3, tel. 427-73.
Zamówienia mogą być również składane telefonicznie.
Wszystkie składy dysponują odpowiednim węglem, w różnych gatunkach i sortymentach, w cenie 650 zł i 550 zł za 1 tonę.
Przypomina się, że obniżone stawki za dowóz 1 tony węgla w sezonie letnim obowiązują do dnia 30 września 1973 r. i wynoszą:
♦ strefa I (do 4 km) — 40 zł
♦ strefa II (od 4-8 km) — 50 zł
♦ strefa III (ponad 8 km) — 60 zł.
Termin dostawy zostanie dotrzymany zgodnie z życzeniem odbiorcy.
K-3990

• Zakąska — śledź w śmietanie
• Zupa — grochowa
• Drugie danie — kotlet mielony
-oto ulubione(?) nasze menu

Co najchętniej jemy? — oto pytanie, na które postanowił odpowiedzieć Wojewódzki Urząd Statystyczny w Krakowie. Każdego dnia wypełniają kolejno — rozsyłane przez niego ankietę — dwie restauracje, bądź bary szybkiej obsługi i mleczne. Właśnie ostatnio dokonano podsumowania wyników badań przeprowadzonych w wybranych lokalach w ciągu marca. Okazuje się, że niezwykle popularnym posiłkiem są zupy. Cieszą się one dużym powodzeniem zarówno wśród konsumentów w miastach, jak i na wsiach. Gastronomy, jakkolwiek nie wszystkie, serwują nam w zasadzie dosyć szeroki ich asortyment. Wybieramy najczęściej — zupę grochową. W lokalach odpowiadających na ankietę WUS zaserwowano ją 1 tysiącom konsumentów. Na drugim miejscu znajduje się czysty barszczyk. Zamówiło go w ankietowanych zakładach 488 gości. Na następnym miejscu uplasowała się zupa ogórkowa.

"SCHABOSZCZAK" POZOSTAŁ W TYLE
Wśród dań mięsnych największą popularnością cieszy się (być może ze względu na przy-

stępą cenę) kotlet mielony. W lokalach, które odpowiadały na ankietę, podano go 837 razy. Tuż za nim uplasował się w rejestrze tradycyjny schaboszczak. Serwowano go 624 konsumentom. Lubimy także bigos. Zamówiło go 598 gości.

Coraz większym wzięciem cieszy się drób. W lokalach, gdzie prowadzono badania nad naszymi upodobaniami co do jada, podano go 315 razy. Ale i dorsz ma powodzenie. Wydano go 256 porcji.

Wypada jednak dodać, że nasze lokale gastronomiczne bynajmniej nas nie rozpieszczają. Mistrzowie sztuki kulinarnej zdobywają laury za pomysłowość i inicjatywę na rozmaitych konkursach, ale na co dzień menu dokładnie się powtarza.

Dotyczy to również zakąsek. Wybieramy najczęściej — z tego wcale nie urozmaiconego zestawu — śledzik z cebulką w śmietanie. Jeśli w ankietowanych gastronomiach podano ogółem 416 porcji potraw rybnych (nie licząc śledzia), to w ten sposób przyprawiony śledzik pobit wszystkie rekordy. Goście zamówili go bowiem 429 razy.

CZEGO WIEŚ NIE JADA?
Dania jarskie serwują nam głównie bary mleczne i gastronomy niższej kategorii. Dania te cieszą się powodzeniem jedynie wśród miejskich konsumentów. Może dlatego, że w lokalach na wsiach nie przyzwyczajono się jeszcze do ich przy-

rzadzania. Konsumenti miejski gustują w jajecznicę, jajkach sadzonych, rozmaitych pierożkach. Wielkim wzięciem cieszą się też placki ziemniaczane, ale niestety, nie wiadomo dla jakich przyczyn stale ich nam skąpią. W gastronomiach wiejskich pierożków i placków ziemniaczanych nie jada się.

Jako dodatek do drugich dań, zwykła pojawiać się na talerzu (zazwyczaj obok tradycyjnego schaboszczaka), tradycyjna gotowana, kiszona kapusta. W ankietowanych zakładach wydano jej 745 porcji. Przyzwyczailiśmy się jednak już jadać także surówki. Prym wiedzie jednak znowu kiszona kapusta. W następnej kolejności: gotowane buraczki i ćwikła. Gastronomy zresztą nie serwują nam znowu wielkiego wyboru surówek jarzynowych. W gastronomiach wiejskich surówek na ogół się nie podaje. Podobnie jak nie przyrządza się tu rozmaitych omleatów i naleśników.

Jeśli chodzi zaś o to, co pijemy, to naszym narodowym napojem stała się — mała czarna. **B. PIECZONKOWA**



Tegoroczne Święto Pracy upłynęło mieszkańcom Krakowa pod znakiem zabaw i wycieczek. Na Rynku bezpośrednio po manifestacji tysiące osób oglądały występy zespołów folklorystycznych. Z werny tańczyli „Krakowiaczy”, barwny i piękny program pokazały zespoły pieśni i tańca FSC ze Starachowic i SZEW z Biegonic. Na Planach słuchaliśmy orkiestr dętych i kapel ludowych. W wielu punktach miasta występowały zespoły instrumentalno-wokalne. Powodzeniem cieszyły się kiermasze sztuki ludowej, książki i prasy. Szczególnie zainteresowanie wzbudził wśród mieszkańców Nowej Huty kiermasz Domu Książki na placu Centralnym (na zdjęciu). Korzystając z pięknej pogody tłumy krakowian udaly się na spacer do Łasku Wolskiego i ZOO. Inni wybrali odpoczynek nad Zalewem w Nowej Hucie, gdzie przygotowane żaglówki, kajaki i rowery wodne. Rójno było przy ul. Eisenberga na basenie z podgrzewaną wodą. A wieczorem — wszyscy, nie tylko młodzież, brali udział w zabawie tanecznej na placu Rynku, gdzie przygotowano wiele niespodzianek i atrakcji. Zresztą tańczono w dniu wczorajszym w licznych punktach miasta. Prawdziwie spontaniczne

tany odbywały się przed gmachem Uniwersytetu, gdzie koncertowały zespoły studenckie. Pierwszy dzień maja, pełen słońca i kwiatów, upełniał dla większości z nas radość i wesołość, ale nie można zapomnieć i o tych, którzy przepracowali go, by umożliwić innym beztrudnie spędzenie Święta (J.R.)
Fot. J. RUBIS

Obowiązkowe szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Krakowa zawiadamia rodziców dzieci w wieku przedszkolnym, że w dniach od 2. V — 5. V. 1973 r. odbywają się dodatkowe szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina szczepionką zawierającą trzy typy wirusa.

Szczepieniem w/w akcji podlegają:

- a) dzieci, które do tej pory nie były w ogóle szczepione p/chorobie Heinego-Medina,
- b) dzieci, które po raz pierwszy zostały zaszczepione jedną dawką szczepionki trójwzajnej w marcu br.,
- c) dzieci, które w ubiegłych latach zostały tylko jeden raz lub dwa razy zaszczepione, a także te dzieci spośród w/w, które w marcu br. otrzymały już jedną dawkę szczepionki trójwzajnej.

Ponadto w czasie obecnej akcji będą prowadzone jednorazowe szczepienia przypominające dla podtrzymania odporności przeciwko chorobie Heinego-Medina, którym podlegają wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym, zaszczepione już w latach ubiegłych szczepionkami pojedynczymi zawierającymi 1, 2 i 3 typy wirusa. Szczepienia odbywać się będą w terenie właściwych poradniach zdrowia w godzinach od 9 do 18-tej.

Apeluje się do zainteresowanych rodziców o bezwzględne zgłoszenie się z dziećmi do szczepień w terenie właściwych poradniach D w określonym terminie, ponieważ termin nie będzie przedłużony.

Równocześnie ostrzega się, że dzieci nie poddane szczepieniu lub nie w pełni zaszczepione przeciw chorobie Heinego-Medina mogą być narażone na zakażenie się tą groźną chorobą wieku dziecięcego powodującą trwale kalectwo.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

- * 18 — KDK — Pokaz nieba w Planetarium.
- * 19 — ul. Kopernika 7 — posiedz. nauk. Pol. Tow. Lekarskiego wspólnie z Pol. Tow. Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych; dr T. Sznajder — Ostre choroby zakaźne u ludzi w starszym wieku.
- * 19 — Klub „Przyjaźń”, Rynek Gł. 20 — prof. Nadzieja Modlińska wygłosi odczyt w jęz. rosyjskim pt. „Twórczość poetki Borysa Pasternaka”.
- * 19 — Klub Literatów, ul. Krupnicza 22 — Wieczór autorski St. Skonecznego.
- * 19 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5 — Wieczór autorski mgr Jerzego Krasickiego.

Ośrodek wystawowo-szkoleniowy powszechnej samoobrony

Wojewódzki Sztab Wojskowy urządził ośrodek wystawowo-szkoleniowy powszechnej samoobrony. W kilku pomieszczeniach przy użyciu plansz, zdjęć i schematów przedstawiono taktykę zagadnienia jak broń masowego rażenia, zasady ochrony przed jej działaniem, ratownictwo, pomoc sanitarno-medyczną oraz zasady działań oddziałów samoobrony. Znalazł się tam również podstawowy sprzęt. W jednej z sal urządzono ekspozycję obrazującą udział naszego narodu w walce z okupantem.

Ośrodek ten udostępniony będzie przede wszystkim młodzieży, odbywającej szkolenie z zakresu przysposobienia obronnego, nauczycielom tego przedmiotu oraz kadrcze instruktorzy oddziałów samoobrony.

Mieści się on w budynku Klubu Sportowego „Korona” przy

TEATR CRICOT 2 zaprasza na premierę sztuki St. I. Witkiewicza „Nadobnie i koczodany”. Przedstawienia w dniach 4, 5 i 6 maja odbywać się będą o godz. 22.30 w galerii „Krzysztofor” przy ul. Szczepańskiej 2. Reżyserem przedstawienia jest Tadeusz Kantor.

Wszystko działo się w świetle reflektorów, dzięki czemu mieszkańcy całego miasteczka podziwiali z okien swą Najmilszą. Zmarlieni byli jedynie organizatorzy z Komisji Kultury Rady Osiedla gdyż Maja nie będzie uczestniczyć w wyborach Najmilszej Studentki Krakowa. Był jednak Najmilszą spośród 6 tys. mieszkańców miasteczka, to także o s. Najmilszą znają studenci również jako plastyczkę, będącą bowiem w pracowni prof. W. Buczka, Maja jest członkiem Grupy 93 i aktualnie wystawia swe obrazy w klubie „Zaścianek”. (J. r.)
Fot. JADWIGA RUBIS



Miasteczko Studenckie wybrało swoją Najmilszą. Jest nią Maja Grocholska, studentka III roku malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych. Koronacji dokonano dokładnie o północy na dachu bloku nr 7 wręczając wybranej, zamiast berła, ogromnego misia.

Na różne gusty na różne pory

• XIX Ogólnopolski Konkurs Recytatorski odbędzie się w dniach 3 do 6 maja w Tarnowie w malej sali Teatru Ziemi Krakowskiej przy ul. Mickiewicza 4 oraz w Domu Kultury Zakładów Azotowych. Koncert galowy laureatów turnieju centralnego będzie miał miejsce 6 maja o godz. 17 w DK Zakładów Azotowych.

• W piwnicy „Pod Baranami” czynna będzie od 3 maja w godz. 17 do 19 wystawa Marii Teresy Białas-Terakowskiej oraz Janusza i Kuby Terakowskich.

Niebezpieczeństwo zażegnane

18 zapalników pocisków artyleryjskich zalegających w piwnicy domu przy ul. Stachiewicza 51. Dwa z nich przyniósł do Komisariatu MO na Azorach mieszkaniec tego domu Władysław Z., prosząc o usunięcie groźnego ładunku. Zaalarmowała jednostkaaperska WP zażegnała niebezpieczeństwo.

ŚLADAMI TELEFONU TYGODNIA

Co by było gdyby...

27 marca w Telefonie tygodnia wysłuchaliśmy niejednej skargi na ograniczone możliwości korzystania z wiosennej kosmetyki. Natychmiast niemal odezwała się „Vita”, znana krakowska spółdzielnia, świadcząca usługi kosmetyczne i im podobne. Z dużą przykrością przedstawiono nam liczne wnioski i postulaty kierowane pod adresem władz miejskich oraz zakładów pracy, których nigdy nie rozpatrzono i na które nawet nie odpowiadano.

W jednym z takich pism skierowanych w lutym br. do DRN Śródmieście, Instytut Kosmetycz-

ny „Vita” przedstawia swoją sytuację. A więc wylicza świadczone usługi, których wartość zaplanowana na ten rok wynosi prawie 9 milionów zł, przedstawia swój zespół, składający się z 219 pracowników w tym 95 proc. kobiet, stwierdza też, że w śródmiejskiej dzielnicy istnieje ogromne zapotrzebowanie na ten rodzaj usług, mówi o przyznanych znakach gwarancji dobrych usług, dyplomach, wyróżnieniach, przedstawia możliwości rozwoju, jeśli...

...uzyska dostateczną powierzchnię lokalową na rozbudowę swej sieci zakładów. Dotychczasowa powierzchnia użytkowa 14

zakładów wynosi zaledwie 733 m. kw. tj. ok. 3,5 m. kw. na jedną zatrudnioną osobę, podczas gdy norma wynosi 6 do 8 m. kw., gdyż są to usługi specjalistyczne. Nie ma więc „Vita” swych zakładów na najbardziej uczęszczanych ciągach komunikacyjnych miasta, nie może zabezpieczyć usług dla turystów, zbliżyć się do większych zakładów pracy i skupisk mieszkańców.

O warunkach, w jakich pracuje załoga „Vity”, pisaliśmy właśnie w Telefonie tygodnia — nie będziemy więc do tego powracać, natomiast godzi się powiedzieć, że właśnie zgodnie

z dżyderatami naszych Czytelników „Vita” proponuje otwarcie kilku nowych gabinetów specjalistycznych, a to dla obsługi mężczyzn (kuracje regenerujące, odcieplające, lecznicze włosów, masaże itp.), dalej — dla młodzieży (specjalistyczne lecznicze trądzików młodzieńczych) oraz rozwinięcie porad dermatologicznych, lecznictwa żyłaków, wodo i światłolecznictwa itp. Ponadto Spółdzielnia posiada możliwości zaadaptowania i wyposażenia zaferowanych jej lokali.

Niestety nikt nie jej nie oferuje, choć ustawicznie mówi się o „zielonym świetle” dla usług, choć ludzie tłoczą się w gabinetach, zapisują do kolejek, czekają na zabiegi przez kilka dni, a tymczasem w śródmieściu dziesiątki zabitych na głuche lokali, a brudnych, potłuczonych szybach czeka na jakiegoś gospodarza, który by je wykorzystał.

POCZTYLION „Echa”

Zasilki dla kl. III ZSZ

M. B. Córka moja jest uczennicą kl. III Zasadniczej Szkoły Zawodowej i mimo, iż nie pobiera wynagrodzenia za praktykę, wstrzymano mi na nią wypłatę zasilki rodzinnej. Czy jest to słuszne?

Jak wynika z informacji ZUS-u sprawa zasilki rodzinnego dla uczniów III klas ZSZ jest powodem stałych nieporozumień przede wszystkim dlatego, iż zakłady pracy nie znają niestety aktualnie obowiązujących przepisów. Informujemy zatem, iż tylko uczniowie klas III ZSZ pobierający wynagrodzenie za praktykę wg stawek uczniowskich nie mają prawa do zasilki, natomiast inni — tak, Skoro córka Pana nie otrzymuje takiego wynagrodzenia — ma Pan prawo do zasilki. (mar)

Symfonie Beethovena

Młode Czytelniczki z N. Huty. Jesteśmy uczennicami i o. i interesujemy się muzyką symfoniczną, a w szczególności Beethovenem. Pragnęłybyśmy wiedzieć, czy każda z 9 symfoni Beethovena ma jakąś swoją własną nazwę?

Beethoven nie nadawał swym symfoniom jakichś „oficjalnych” nazw poza moze jedynie III symfonia „Eroika” czyli „Bohaterską” i VI symfonia „Pastoralna”, czyli „Wiejską”. Niektórym innym symfoniom nadawano nazwy rozmaite, i tak np. kompozytor Schumann nazwał IV symfonię Beethovena „Smukłą grecką dziewczyną między olbrzymami” (tj. między III, a V symfonią...), V symfonię zwięszie czasem „Symfonia losu”, VII — „Apoteoza tańca” lub „Pochodem Dionizosa”, VIII — „Mała” IX — od finału — „Oda do radości”. (J. Par)

Praca na 2 etatach

Maria T. Czy wolno pracować na 2 etatach w dwóch różnych instytucjach? Od kogo zależy zezwolenie? Ile wolno zarabiać na drugiej posadzie — i jak się płaci podatek? Nie ma — ogólnie obowiązujących — przepisów, które by zabraniały pracować w dwóch różnych miejscach. Z tym, że w niektórych zawodach i resortach obowiązują takie zakazy wzgl. wymagają specjalnych zezwoleń na podjęcie drugiego zatrudnienia (np. jeśli idzie o urzędników państwowych), o ile idzie o zarobki — to nie ma przepisów, które by ograniczały maksymalną wysokość zarobków na drugiej posadzie; u drugiego pracodawcy płaci się podatek od wynagrodzeń podwyższony o 30 proc. (JP)

Zależnie od podatku

Stały Czytelnik F. T. Jestem posiadaczem 3 ha gospodarstwa rolnego w pow. olkuskim, mieszkam i pracuję w Krakowie. Czy fakt posiadania gospodarstwa ma wpływ na pobieranie zasilki rodzinnej? O ile jest Pan płatnikiem podatku gruntowego zasilkę Panu nie przysługuje, o ile podatku takiego Pan nie płaci — zasilkę się Panu należy. (mar)

Nie tylko wiek...

Aneta. Od którego roku życia można zostać honorowym dawcą krwi? W przypadku kobiet — minimum ukończonych 18 lat, w przypadku mężczyzn — 19 lat... O możliwości oddawania krwi na potrzeby chorych decyduje jednak nie tylko wiek — również aktualny stan zdrowia honorowego krewiadawcy, nawet jego waga. Np. u kobiet najniższa waga może wynosić 45 kg. (l)

Miodosytia rediviva!

E. M. W związku z przeprowadzaną renowacją abyrykowskich kamienic — z Małego Rynku zniknęła Miodosytia. Czy nigdy już nie wznowi swej działalności? Przecież była to placówka nieomal historyczna... Miodosytia zostanie otwarta po zakończeniu remontu pomieszczeń. Kiedy to nastąpi? Z końcem bież. roku ew. z początkiem 1974 r. (l)

WARSZAWA. Podczas mityngu la uzyskano kilka dobrych wyników. I tak mistrz olimpijski, Danek (CSRS) rzucił dyskiem 60,74 m, M. Sarna skoczyła w dal 6,48 m a Chewińska pchnęła kulą 18,60 m. Ponadto Białogrodzki skoczył wzwyż — 2,14 m.

NOWY JORK. Koszykarze radziecy przebywają na tournée w USA. Pierwszy mecz z

TELEGRAFICZNIE

zespołem gospodarzy przegrał 65:88 a rewanż wygrał 78:76.

KATOWICE. Międzynarodowe krykieta kolarskie wygrał R. Szurkowski, przed Nowickim i Krzeszowcem.

BIELSKO. Piłkarze Wisły, osłabieni brakiem Kmiecika, Lendźbna i Goneta, doznał sensacyjnej porażki w meczu z miejscowym BBS-em 0:3.

Turniej SKS-ów

W PIŁKARSKIM turnieju SKS-ów zwyciężył zespół Szkół Mechanicznych nr 2 (opiekun mgr S. Sekawski), przed jedenastką Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki (opiekun mgr M. Malczyk) i drużyną XV LO (opiekun mgr J. Mieczko).

„HASŁO: Wszystko dla Spartakiady!”



Druga — po piłkarzach — drużyną krakowską, która zakwalifikowała się do finałów tegorocznej III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, są koszykarki. Na turnieju półfinałowym w Koszalinie młode krakowianki spisały się doskonale, wygrywając wszystkie mecze.

W przedturniejowych horoskopach faworytem były zespoły Rzeszowa i Koszalina. W ostatnim towarzyskim meczu drużyn spartakiadowych Kraków przegrał bowiem z Rzeszowem różnicą 15 punktów, Koszalin zaś był gospodarzem turnieju, co zawsze stanowi poważny handicap, szczególnie w meczach juniorek czy juniorów, odznaczających się jeszcze słabą odpornością psychiczną.

Nasza reprezentacja wytrzymała trudny turniej znakomicie i po inauguracyjnym zwycię-

Koszykarze odpadli

W TARNOWIE rozegrano półfinałowy turniej spartakiadowy koszykówki chłopców, w którym startowała reprezentacja Krakowa. Nasi zawodnicy, jak nas informuje wiceprezes KOZKosz — mgr Cz. Stawarz, grali z dużą ambicją, niestety z uwagi na nie najlepsze warunki fizyczne nie zdołali zakwalifikować się do finału. Kraków wygrał z Bydgoszczą 54:53, natomiast uległ Łodzi 63:68 i Lublinowi 62:70, które awansowały do finału.

Upewniliśmy się, że nikt z nimi nie jedzie, poprosił Loraine, aby się zatrzymała.

— Ale przecież jesteśmy już prawie na miejscu! — zawołała.

— Nic nie szkodzi!

— Nie rozumiem pana! — odparła hamując.

Dojechawszy do końca długiego szeregu wozów postawionych na noc koło chodnika, zatrzymała swojego forda, nie wyłączając silnika. Ulica była słabo oświetlona, domy wokół stały ciche i ciemne, w oddali widać było tylko blade światło szyldu stacji benzynowej.

— Dlaczego chciał pan, abyśmy się tu zatrzymali? — zapytała, nie zdejmując rąk z kierownicy i patrząc na Riguela. On zaś wyłączył silnik i odrzekł łagodnie:

— Doszedłem do wniosku, że nie powinienem pojechać do pani domu. Gdyby moi wrogowie dowiedzieli się o tym, na pewno zemściłby się na pani.

— Podejmę i to ryzyko.

— Nie wie pani, z kim miałaby pani do czynienia.

— Syn pańskiego klienta nie wydał mi się zbyt groźny.

— To dlatego, że nie widać jedną ręką, Loraine. Rozbrajając go, uszkodziłem mu dłoń w przegubie. Mimo to widziała pani, z jaką zaciekłością próbował wyciągnąć mnie z samochodu.

— To prawda! — przyznała.

— On jest bardziej niebezpieczny, niż się pani zdaje, zaś inni są jeszcze gorsi.

— Ci dwaj, których pan rzekomo zamordował?

— Tak.

— Chodzi o ludzi?

— Nie znam ich. Wiem tylko, że jeden z nich jest niezwykle silny i lubi nadużywać swojej siły.

— To on tak pana urządził?

— Nie warto o tym mówić.

Loraine była innego zdania. Oświadczyła kategorycznie, że zaraz zawiezie go do siebie i wezwie le-

Liczne imprezy sportowe w 1-MAJOWE popołudnie

Pierwszomajowe popołudnie obdarzyło nas iście wiosenną pogodą. Ba, wyło nawet ciepło, niż można się było spodziewać. Wykorzystali tę aurę sportowcy, którzy niemal na wszystkich stadionach Krakowa i województwa startowali w zawodach z okazji Święta Pracy. A oto kilka meldunków...

Balachowski najlepszy

Licznie obsadzone były zawody lekkoatletyczne na stadionie Cracovii sprawnie zorganizowane przez KOZLA. Wprawdzie zabrakło na starcie najlepszych krakowian, którzy brali w tym czasie udział w międzynarodowym mityngu w stolicy, to jednak w kilku konkurencjach oglądaliśmy zaciekłą rywalizację młodzieży. Inna sprawa, że najwartościowszy wynik uzyskał olimpijczyk i reprezentant kraju — Balachowski, który swobodnie wygrał bieg na 200 m w czasie 22,0 sek. Bieg na 100 m wygrał Sobieraj, przed Marchewką (obaj z Hutnika) w

jednakowym czasie 10,9 sek., w skoku w dal triumfował Cioch (Wawel) 7,44 m, przed Swornogiem (H) 7,25 m. W biegu na 110 m ppl najlepszy był Sądcki (MKS — AZS) 14,8 sek. a na 800 m — Lacheta (H) 1,53, przed Witkowskim (Wawel) 1,54,0.

Dużą niespodziankę sprawiła młoda dyskobolka Wisły — Barucha, która wynikiem 46,58 m pokonała swoją koleżankę klubową — Sciborską 46,02 m. Ponadto 100 m wygrała Krawciewicz (Wawel) 12,0 sek., wzwyż — Duda (H), przed Galdyn (Wawel) po 169 cm, 400 m — Wierzbna (MKS — AZS) 58,8 sek., a 800 m — Belowska (MKS — AZS) 2,16,9 min.

Draczowa i Meres triumfowali na kortach

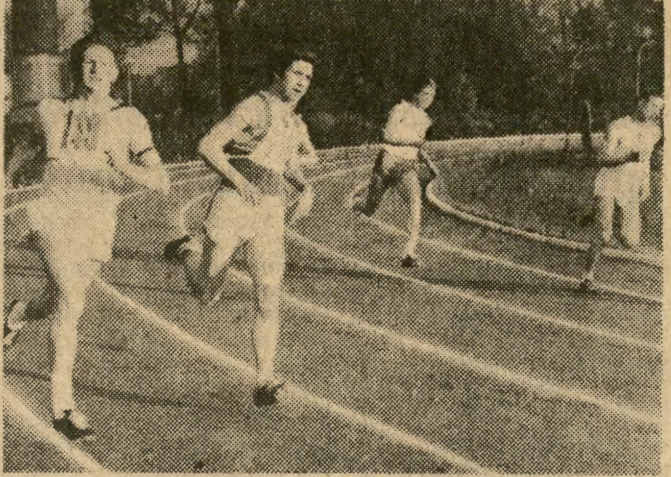
Dość wysoki poziom, jak na początek sezonu, zaprezentowali krakowscy tenisiści w turnieju na kortach Nadwiślań. W finałach spotkali się Meres z Nowakiem (obaj Nadwiślań). Pierwszego seta wygrał regularniejszy Nowak 6:3, lecz w drugim uległ częścieli atakującemu przeciwnikowi 1:6. W decydującym secie wygrał o 10 lat młodszy Meres 6:4. Wiele oklasków zebrały też Draczowa i Langenfeld (również obydwie z Nadwiślań), które pokazały ciekawy repertuar zagrań. Wygrała Draczowa po zaciętej walce 6:1, 6:7, 6:4. W kategorii juniorów Dynówna pokonała Cwierz (obydwie Górnik Wieliczka) 1:6, 6:4, 7:5 oraz Zb. Górszczyk wygrał z Królickim (obydwaj Nadwiślań) 6:2, 3:6, 6:2.

Bramki Macały i Kaliszki

Na boisku Nadwiślań, w ramach I rundy Pucharu Polski, piłkarze Garbarni pokonali jedenastkę gospodarzy 2:0 (0:0). Przez trzy czwarte spotkania „A”-klasowy Nadwiślań ucieleśniał się bronni, aby wreszcie ucieleścić wyżej o dwie klasy — Garbarni, dla której bramki zdobyli: Macała i Kaliszka. Dodajmy, że ten ostatni, obok Heroda, był najlepszym zawodnikiem na boisku.

Mały Wyścig Pokoju

Tradycyjnie już w dniu 1-Maja odbywa się pierwszy etap Małego Wyścigu Pokoju. Na 30 km trasie zwyciężył 15-latek z Zielonki K/Krakowa — J. Dziurda w czasie 40,20 min., przed R. Górką z Proszowic, S. Rogowski z N. Huty, J. Kozerskim z Proszowic oraz M. Kołaczkiem i A. Kobialką z Krakowa. Komandorem imprezy był mgr J. Golec a sędzią gl. — W. Motyka (uczestnik pierwszego Wyścigu Pokoju w 1949 r.). Dodajmy, że organizatorzy przyjmują zgłoszenia do II etapu, który odbędzie się 6 bm. (JAF)



Biegacze walczyli na dystansie 800 metrów. Fot. Jadwiga Rubiś

Co — Gdzie — Kiedy?

2 MAJA	ŚRODA
	Anatola Zygmunta

Teatry

Słowackiego 19.15 Ptak. Modrzewskiej 19.15 Biesy. Kameralny 19.15 Gody życia. Operetka 19.15 Hrabina Marica.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 Port lotniczy (USA I. 14). Uciecha 16, 18, 20 Poszukiwany, poszukiwana (pol. I. 14). Wolność 15.45, 18, 20.15 Dziewczyna inna niż wszystkie (ang. I. 18). Apollo 15.45, 18, 20.15 Anatomia miłości (pol. I. 16). Wanda 15.45, 18, 20.15 Jedynym wyjściem jest śmierć (kanad. I. 16). Sztauketudyjne 15.45, 18, 20.15 Narkoman (USA I. 18). M. Gwardia (Lubiec 48) 14.45, 17 Był sobie taidak (USA I. 16). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Słub bez obrączki (CRR I. 14). Wisła (Gazowa 21) 16, 18 Hibernatus (fr. I. 11) 13, 20 Białe czaple (bułg. I. 11). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 17.30, 19.30 Księżniczka Czardasza. 13, 15.30 Jeńcy króla mórz (ZSRR I. 9). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Mózg (fr. I. 14). Tezca 17, 19 Okruchy życia (fr. I. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 17.30, 20 Viva Tepepa (wl. I. 16). Dom Żołnierza (Lubiec 48) 15.45 Lew w klatce (ang. I. 14). Związkowiec-studyjne (Grzegorzka 71) 15.45, 18, 20.15 Zbieg z Alcatraz (USA I. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Morderca jest w domu (weg. I. 18). ZSK Kolejarz 19 Serce to samotny myśliwy (USA I. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18, 20.15 Gangsterski walc (fr.-wl. I. 16). M. Sala 16, 19 Krzyżacy (pol. I. 12). Światłoid 15, 18, 20 Wielka włóczka (fr. I. 11). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Landru (fr. I. 18). Sfinks 16, 18, 20 Uciec jak najbliżej (pol. I. 16).

Telewizja

ŚRODA — I: 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodych widzów, 17.10 Dla dzieci: Laika Pelunka na wycieczce, 17.30 Informacje, towary, propozycje, 17.50 Sylwetki X Muzy, 18.20 Kronika, 18.40 Polityka dla wszystkich, 19.10 Przypomnamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Z seriali: Cienie zanikają w południe — film ZSRR, 21.25 Świat i Polska, 22.05 Echo w lesie, 22.35 Dziennik, 22.50 Wiadomości sportowe, 22.55 Pr. na czwartek, 23 i 23.35 Politechnika TV: Matematyka.

CZWARTEK — I: 9.45 Cienie zanikają w południe film ZSRR, 10.55 Język polski (kl. III lic), 12.45 Język polski (kl. VII), 14 Matematyka w szkole, 15.20 i 15.55 TV Technikum Rolnicze, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Ekran z brakiem, 17.45 PKF, 17.55 Gra orkiestra rozrywkowa, 18.25 Kronika, 18.45 Mistrz — pr. publ., 19.10 Przypomnamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Teatr Sensacji: Akcja V — odc. I, 21.10 Z cyklu: Polskie prapremiery, 21.35 Ekspres nr 25, 22.05 Dziennik, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.25 Pr. na piątek.

ŚRODA — II: 16.50 Program dnia, 16.55 Nasze recenzje, 17.10 Pollena, poradnik kosmetyczny, 17.15 Włókninarskie dynastie, 17.45 Świat w kamerze naszych reporterów, 18.10 Cuprum — miedz —

film dok., 18.45 Język francuski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Nowe miasto nad Oką — film dok. ZSRR, 20.40 Kwiaty Aten, 21.05 24 godziny, 21.15 Teatr Kobra: Melissa cz. III, 22.25 Język niemiecki, 22.30 Pr. na czwartek.

Wystawy-muzea

Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (śr. 9-17, czw. niecz.), Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (śr. niecz. czw. 9-13), Muzeum Historyczne — Oddział: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (śr. 11-18, wt. wol. czw. 9-15), Szpitalna 21: Dzieje teatru Krak., scenografia A. Stopki (śr. czw. 9-15), Muzeum Narodowe — Oddział: Sułkiewicz: Galeria malarstwa pol. XIX w. (śr. 10-15, czw. 12-18 wt. wolny), Czartoryskich, Jana 19 (śr. niecz. czw. 12-18 wt. wol.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: ZSRR — kraj i ludzie, Grafika niemieckiego ekspresjonizmu (10-19), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze (śr. czw. 10-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Sztuka ludowa Macedonii (śr. czw. 11-15), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 38: Plastyka Zakopiańska 1909-1973 (śr. czw. 11-18), Galerii Arkady, pl. Szczępański 3: Wystawa Wł. Kunza (śr. czw. 11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: Malarstwo A. Siemianowicza 1902-1970 (śr. czw. 10-17), Kopalnia Sól, Wieliczka (8-18), Muzeum Lotnictwa (Lotnisko Czyżyny) — śr. czw. 10-14.

Dyżury

Chir.: Prądnicka 35, Chr. dzieci Prokocim, Neurolog.: Botaniczna 3, Urolog.: Kopernika 18, Laryngolog.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 97, telefon Zaufania 377-35 (17-22), Dla dzieci i młodzieży 61-42 (15-17), Straż Poż. 98, Pomoc Drogową PZMot Kraków 417-80, Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Zywice 26-43, N. Targ 28-42 (7-22), Tarnów 62-75 (7-15), Informac. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 368-88, 228-56, N. Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-90 do 85, 305-15, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty) 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Poradnia d/s Wychowania Seksualnego Młodzieży — tel. 357-66 (14-18), Telef. zaufania MO 216-41 (cała doba) 262-33 (8-16).

Apteki

Szczepańska 1 (tien), Retoryka I, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców I, Prądnicka 85/87, Olsza II, N. Huta: Al. Rewolucji Październikowej 6 (tien), os. Kalinowe, paw. 307.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM II ŚRODA

Dzienniki: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.50, 18.20, 21.30, 23.30.

17.00 Kwadrans akademicki: 17.15 Jazz, 17.30 Magazyn wojskowy (Kr.), 17.45 Nowości rozrywkowe, 18.30 Echa dnia, 18.40 Śladem inwestowanych miliardów, 19.00 „Nasze lektury”, 19.15 37 lekcja języka fran. 19.30 Teatr PR Studio, Kłasyk „Lord Jim” cz. II słuch. wg pow. Josepha Conrada, 20.40 Muzyka tam: 21.00 M. Ravel — symfonia, 21.45 Wiadomości sport. 21.50 Aud. dla nauczycieli, 22.05 Koncert Chórów PR, 22.30 URIT Fotoliza eksperymentalna — wykł. cz. I prof. dr H. Metznera (NRF), 22.40 Tysiąc znaczeń w jednym wierszu — B. Drozdowski, 23.00 Ciekawostki Polskich Nagrań, 23.40 Z muzyki XX w.

CZWARTEK

6.15 37 lekcja języka fran. 7.35 W radiowym tygry, 8.00 Temat dnia, 8.35 Sztuka życia, 9.00 Zespół „Hagaw”, 9.15 Mozart: Srebrna Es-dur, 9.40 Tu Radio — Moskwa, 10.00 Kronika kulturalna, 10.15 Jan Brahms — I Sonata e-moll, 10.40 Nie ma marzeń, 11.00 Dla kl. VII geografia, 11.25 „Rama 111”, 11.35 Poradnia Rodzina, 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne, 11.50 „Od Tair de Bałtyku”, 12.05 Przypomnienia gospodarskie, 12.15 Muzyka operowa, 12.40 Aud. regionalna, 13.00 Mitościency nauki, 13.20 Punkty widzenia na oświata, 13.35 Opowieść o starym Ursynie — fragm. książki Przemysłowego, 14.00 Wiecej, lepiej, taniej, 14.15 Magazyn handlu wewnętrznego, 14.35 Arle operowe, 15.00 Zawsze o 15.00, 15.40 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”, 16.00 „Czeka i ludzie” — aud. kombatancka.

PORZUC ten zawód

W. W. WĄSOŃSKA Ce n'est pas un métier

karza do domu. To mówiąc włączyła silnik. Ale Riguel znowu go wyłączył. Nie miał najmniejszej ochoty korzystać z porady nieznajomego lekarza.

— Nie sądzę, żeby to było konieczne — rzekł. — Wystarczy parę kompresów. Zresztą, gdyby zaszła potrzeba, to nie w Ostendzie będę szukał pomocy lekarskiej.

— Dlaczego? — zapytała ze zdziwieniem.

— Dlatego, że w „Hotel du Port” było trochę zamieszania i pozostało tam dwóch ludzi w dosyć kiepskiej formie. Policja może się tym zainteresować i zasięgnąć informacji u tutejszych lekarzy o osobach, którym udzielali pomocy.

— Tak, rozumiem — szepnęła Loraine. Księżyc w ostatniej kwadrze dawał dostateczne światło, aby Riguel mógł dojrzeć twarz dziewczyny i uśmiech, z którym na niego patrzyła.

— Gdzie natknął się pan na tych dwóch mężczyzn? — zapytała nagle.

— Czekali na mnie w moim pokoju.

— A syn pańskiego klienta?

— Nazwijmy go Durand, to nam ułatwi rozmowę. Otóż Durand znalazł się przed drzwiami mego pokoju wkrótce potem, jak ja tam wszedłem. Ponieważ miał brzo, mogłem przy jego pomocy unieszkodliwić tamtych ludzi.

— A potem Durand związał im ręce i nogi. To zna-

czy, że ci dwaj nie należeli do szajki handlarzy narkotykami?

— Nie.

— Kim w takim razie byli?

— Członkami innej bandy, konkurencyjnej.

— O, to skomplikowana sytuacja!

— Bardzo skomplikowana. Muszę walczyć nie tylko z Durandem i jego współnikami, ale również z bandą ich rywali, którzy myślą, że jestem u tamtych na służbie. Rozumie pani teraz, że nie mogę narażać pani na zemstę tych ludzi. Dziękuję pani za ofiarowaną mi gościnę, ale nie mogę z niej skorzystać.

Przyglądał się uważnie Loraine, starając się odgadnąć, jak zareaguje ona na to oświadczenie. Był przekonany, że niweczy ono jej plany. Tymczasem ona nie okazała ani niezadowolenia, ani zawodu. Zapytała po prostu:

— Co zamierza pan robić?

— Udać się pociągiem do Brukseli. Czy nie zechciałaby pani odwiedzić mnie na dworcze?

— Sądzi pan, że pozwolę panu jechać pociągiem do Brukseli, mając tak wygodny samochód? Nie, Marku! Jedziemy tam razem, ale razem!

Riguel spodziewał się tej propozycji. Był pewny, że Loraine zechce na chwilę zjechać do siebie pod pretekstem zabrania paru potrzebnych drobiazgów.

Zostawił mnie w samochodzie, a jej przyjaciele rzucą się na mnie, zanim ona wróci! Muszę uciekać tym wozem, gdy tylko zdąży wysiąść!

Przewidywania te nie sprawdziły się. Loraine cofnęła samochód, zawróciła i po chwili z dużą prędkością pomknęła w kierunku Ostendy. Riguel był zdumiony.

— Sądzę, że będzie pani wracać natychmiast po odstawieniu mnie do jakiegoś hotelu w Brukseli?

— Dlaczego pan o to pyta? Czy dlatego, że nie zjechałam do domu po walizkę?

(Ciąg dalszy nastąpi)